

sygn. akt: XII Gz 265/14

POSTANOWIENIE

dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy-Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Pierożyńska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko W. F.

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt: **V GNe 8478/13/S**

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 107 (sto siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądzić od pozwanego na rzecz strony powodowej 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 4 lipca 2014 r.

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony powodowej o przyznanie zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, wierzycielowi od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro. W przypadku, gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego pomniejszonych o kwotę 40 euro. W niniejszej sprawie nie wykazano by koszty odzyskiwania należności były wyższe niż zryczałtowana kwota 173,17 zł. Wierzycielowi nie przysługuje uprawnienie do domagania się kosztów postępowania sądowego, bowiem zwrot kosztów przysługuje w wypadku, gdy koszty te są wyższe aniżeli rekompensata, przy czym kwota rekompensaty jest zaliczana na poczet należnych kosztów. W wypadku gdy kwota kosztów odzyskiwania należności jest niż od kwoty rekompensaty, wierzyciel nie może domagać się oprócz rekompensaty zwrotu kosztów postępowania.

W zażaleniu od powyższego postanowienia strona powodowa wniosła o jego zmianę i zasądzenie kwoty 107 zł tytułem kosztów procesu, za zasądzeniem od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. Żalący podniósł, że rekompensata dochodzona jest przez niego obok odsetek za opóźnienie. W pozwie doszło do kumulacji dwóch

roszczeń. Rekompensata należy się stronie powodowej z mocy ustawy, z uwagi na sam fakt opóźnienia w płatności należności głównej, winna zatem zostać zasądzona na rzecz strony powodowej niezależnie od przyznania jej od pozwanego zwrotu kosztów procesu. Z momentem zapłaty należności głównej roszczenie o zapłatę rekompensaty i skapitalizowanych odsetek oderwało się od należności głównej i uzyskało samoistny byt. Zatem za dochodzenie tych roszczeń w postępowaniu sądowym należy się osobno zwrot kosztów procesu. Strona powodowa nie dochodzi w procesie zapłaty należności głównej, której dotyczy art. 10 ust. 2 ustawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne prowadząc do zmiany zaskarżonego postanowienia.

Zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych od dnia nabycia przez wierzyciela uprawnienia do naliczania odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie należności wynikającej z umowy przysługiwać mu będzie, bez konieczności wezwania, kwota tzw. stałej rekompensaty w wysokości wyrażonej w złotych równoważności kwoty 40 euro według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. W przypadku gdy koszty odzyskania należności, czyli wydatki, które poniósł wierzyciel, dochodząc należnej mu kwoty, przekroczą kwotę stałej rekompensaty, wierzyciel będzie miał możliwość uzyskania na drodze sądowej zwrotu wszelkich wydatków, jakie poniósł w związku z próbą odzyskania należności, w tym kosztów postępowania sądowego. Prawo do ustalonej z góry rekompensaty nie ogranicza możliwości wierzyciela dochodzenia, w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie przekroczą równoważność 40 euro zwrotu tej nadwyżki od dłużnika zgodnie z ust. 2 tego przepisu. przepis stanowi implementację art. 6 ust. 1 Dyrektywy z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (...), który zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia wierzycielowi co najmniej stałej kwoty 40 euro w przypadku powstania po stronie dłużnika obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie. Zgodnie z preambułą dyrektywy jednym z działań priorytetowych przewidzianych w komunikacie Komisji z dnia 26 listopada 2008 r., zatytułowanym "Europejski plan naprawy gospodarczej", jest zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorstw oraz promowanie przedsiębiorczości między innymi poprzez zapewnienie, aby należności za dostawy i usługi były regulowane co do zasady w ciągu jednego miesiąca, w celu zmniejszenia ograniczeń w płynności finansowej. Opóźnienia w płatnościach stanowią naruszenie postanowień umowy, które stało się korzystne finansowo dla dłużników w większości państw członkowskich z uwagi na naliczanie niskich lub zerowych odsetek za opóźnienia w płatnościach lub powolne procedury ściągania należności. Konieczna jest więc zdecydowana zmiana w kierunku kultury szybkich płatności, w ramach której wszelkie zapisy uniemożliwiające naliczanie odsetek należy zawsze uznawać za rażąco nieuczciwy warunek umowy lub praktykę, w celu odwrócenia tej tendencji i zniechęcenia do przekraczania terminów płatności. Zmiana ta powinna również obejmować wprowadzenie szczegółowych przepisów dotyczących terminów płatności i rekompensaty dla wierzycieli za poniesione koszty oraz, między innymi, na zapisie, że wykluczenie prawa do rekompensaty za koszty odzyskiwania należności powinno być uważane za rażąco nieuczciwe. Konieczna jest uczciwa rekompensata za ponoszone przez wierzycieli koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach, aby zniechęcić do opóźnień w płatnościach. Koszty odzyskiwania należności powinny obejmować również odzyskiwanie kosztów administracyjnych oraz rekompensatę za koszty wewnętrzne poniesione z powodu opóźnień w płatnościach, w odniesieniu do których niniejsza dyrektywa powinna przewidzieć stałą minimalną kwotę, którą można połączyć z odsetkami za opóźnienia w płatnościach. Rekompensata w postaci stałej kwoty powinna mieć na celu ograniczenie kosztów administracyjnych i wewnętrznych związanych z odzyskiwaniem należności. Rekompensata za koszty odzyskiwania należności powinna zostać ustalona bez naruszania przepisów prawa krajowego, zgodnie z którymi sąd krajowy może przyznać wierzycielowi rekompensatę za każdą dodatkową szkodę powstałą w związku z opóźnieniem w płatnościach dłużnika. Oprócz roszczenia o zapłatę stałej kwoty na pokrycie kosztów odzyskiwania należności wierzyciele powinni mieć również roszczenie o zwrot pozostałych kosztów odzyskiwania należności, które ponoszą z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika. Do tych kosztów zalicza się w szczególności koszty poniesione przez wierzycieli w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej. Niniejsza dyrektywa nie powinna naruszać prawa państw członkowskich do ustanawiania wyższych, a więc korzystniejszych dla wierzyciela, stałych

kwot na poczet rekompensaty za koszty odzyskiwania należności ani do zwiększania tych kwot, między innymi w celu nadążania za inflacją. Artykuł 6 dyrektywy reguluje kwestie rekompensaty za koszty odzyskiwania należności stanowiąc, że państwa członkowskie zapewniają, aby wierzyciel był uprawniony do uzyskania od dłużnika co najmniej stałej kwoty 40 EUR w przypadku gdy odsetki za opóźnienia w płatnościach stają się wymagalne w ramach transakcji handlowych zgodnie z art. 3 lub 4 dyrektywy. Państwa członkowskie zapewniają, aby stała kwota była płacona bez konieczności przypomnienia jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności poniesione przez wierzyciela. Oprócz stałej kwoty, wierzyciel jest uprawniony do uzyskania od dłużnika rozsądnej rekompensaty za wszelkie koszty odzyskiwania należności przekraczające tę stałą kwotę, poniesione z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika. Mogłoby to obejmować koszty poniesione między innymi w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej.

Analizując zapis art. 10 powołanej ustawy należy podnieść, że ust. 2 reguluje odrębną od ust. 1 sytuację faktyczną i prawną. Mianowicie ust. 1 przewiduje, że wierzycielowi, przy spełnieniu przesłanek określonych w ustawie, należy się stała rekompensata za koszty odzyskiwania należności. Dochodzenie na drodze sądowej rekompensaty nie jest dochodzeniem czy odzyskiwaniem należności. Tak ustawa, jak i implementowana dyrektywa wskazują na obowiązek przyznania wierzycielowi co najmniej kwoty równej 40 euro. Kwota ta stanowi swoisty ryczałt, jaki jest należny wierzycielowi w co najmniej takiej właśnie wysokości. Tak ustawa jak i dyrektywa zawiera mechanizmy ochronne dla wierzyciela, nie zaś dłużnika. Pozbawienie wierzyciela kosztów procesu w sprawie, w której domaga się on od dłużnika zapłaty rekompensaty, stanowi oczywiste wypaczenie idei, jaka przyświecała ustawodawcy tak unijnemu, jak i krajowemu. Wierzyciel bowiem musi wystąpić do sądu o przyznanie mu zadośćuczynienia w zryczałtowanej wysokości, sąd zaś odmawia mu zwrotu kosztów dochodzenia tejże, co jest zupełnie nieracjonalne. Prezentowana przez tut. Sąd Okręgowy ocena obu ustępów art. 10 zgodna jest z wykładnią tak językową jak i celowościową tych przepisów. Ustęp bowiem 2 reguluje sytuację, kiedy wierzyciel jest już w posiadaniu kwoty rekompensaty – przyznanej w drodze procesu bądź zapłaconej dobrowolnie przez dłużnika – ale w celu odzyskania dalszych kosztów poniesionych dla windykacji należności, występuje o nie do sądu. W tej sytuacji logiczną konsekwencją wcześniejszego przyznania wierzycielowi rekompensaty jest ograniczenie tych dochodzonych dalszych kosztów o przyznane wcześniej 40 euro. Nie może również uchodzić z pola widzenia inny argument. Mianowicie w obecnych realiach gospodarczych, wierzyciel który napotyka obiektywne i trudne do przezwyciężenia problemy w windykacji samej należności, o ile to w ogóle w danym konkretnym wypadku okaże się możliwe, stosunkowo rzadko będzie ryzykował poniesienie dalszych kosztów dla zasądzenia kwoty kosztów już poniesionych. Ich odzyskanie może być bowiem niemożliwe w praktyce z uwagi np. na niewypłacalność dłużnika. W takiej sytuacji przynajmniej kwota 40 euro może zrekompensować mu część poniesionych kosztów windykacji czy pomocy prawnej.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone postanowienie nie jest prawidłowe, a wobec trafności zarzutów zażalenia, zostało ono uwzględnione na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.

SSR A. Mianowany